

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2021 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Roslan-Karasińska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 8 lipca 2021 r. w Warszawie

sprawy S. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o wydanie zaświadczenia

na skutek odwołania S. R.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

z dnia 19 października 2020 r. znak (...)

oddala odwołanie.

Sygn. akt VII U 1592/20

UZASADNIENIE

W dniu 13 listopada 2020 r. **S. R.** złożył za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odwołanie od decyzji z dnia 19 października 2020 r. nr: (...) odmawiającej wydania zaświadczenia o okresie ubezpieczenia oraz wysokości wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia u płatnika - Areszt Śledczy w K. w latach 1976-1977.

W uzasadnieniu odwołania ubezpieczony zaakcentował, że zgodnie z obowiązującymi przepisami pracodawca ma obowiązek wydania pracownikowi, a także organowi rentowemu zaświadczeń niezbędnych do ustalenia prawa do świadczeń i ich wysokości oraz zobowiązany jest do wystawienia zaświadczenia o wysokości przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, wypłaconego za okresy, za które przychód ten przysługuje, a także o wysokości wypłacanych wynagrodzeń za czas niezdolności do pracy, świadczeń i zasiłków oraz innych należności zgodnie z treścią art. 125 ust. 1 pkt 2 oraz art. 125a ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W przypadku natomiast gdy dokumentacja, którą pracodawca ma zgodnie z przepisami obowiązek prowadzić uległa zniszczeniu np. na skutek zalania, pracodawca nie ma obowiązku wystawienia pracownikowi zaświadczenia RP-7. W takiej sytuacji pracodawca może wystąpić do jednostki Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z właściwie przygotowanym oświadczeniem, w którym wyjaśni przyczynę braku posiadania odpowiedniej dokumentacji. W takim oświadczeniu należy wskazać przyczynę, z powodu której dokumenty uległy zniszczeniu bądź zagubieniu. Za nieprzedstawienie właściwego dokumentu w tym zakresie, pracodawca może zostać pociągnięty do odpowiedzialności. Ubezpieczony powołał się także na orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 maja 2008 r. (III APa 67/07), w którym Sąd ten wskazał, że niewywiązanie się z obowiązku zawartego w art. 125 ust. 1 pkt 2 oraz art. 125a ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS może być uznane za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania uzasadniające odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 471 k.c. W ocenie ubezpieczonego, nie wydając takiego zaświadczenia, Zakład Ubezpieczeń Społecznych naruszył przepisy kodeksu postępowania administracyjnego oraz rozporządzenia z 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia

emerytalno-rentowe. Mając na uwadze powyższe, odwołujący S. R. wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez zobowiązanie organu rentowego do wydania zaświadczenia o okresie ubezpieczenia oraz wysokości wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia w Areszcie Śledczym w K. w latach 1976-1977 ewentualnie o zobowiązanie ww. płatnika składek do wystąpienia do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z właściwie przygotowanym oświadczeniem, w którym wyjaśni on przyczynę braku posiadania odpowiedniej dokumentacji, tak, by organ rentowy poczynił dalsze kroki w celu ustalenia wszystkich potrzebnych danych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (odwołanie z dnia 13 listopada 2020 r. k. 3-6 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. wniósł o oddalenie odwołania wskazując w odpowiedzi na odwołanie, że zaświadczenie może być wydane celem potwierdzenia faktów albo stanu prawnego, wynikających z prowadzonej przez organ ewidencji, rejestrów bądź innych danych, znajdujących się w jego posiadaniu. Tymczasem z posiadanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych dokumentacji w postaci akt płatnika składek nie wynika okoliczność, na którą odwołujący żąda wydania zaświadczenia, albowiem w spornym okresie czasu płatnik składek rozliczał się za pomocą bezimiennych deklaracji rozliczeniowych. Brak jest zatem podstaw do wydania zaświadczenia. Dodał też, że jak wynika z kserokopii pisma Służby Więziennej z dnia 26 listopada 2015 r., podpisanego przez Dyrektora Aresztu Śledczego w K., karty depozytowe osadzonych z tamtego okresu czasu były składowane i przechowywane przez 20 lat, po czym uległy zniszczeniu. Organ rentowy wskazał że zgodnie z treścią art. 15 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania przez nich ubezpieczeniu i wymiarowi czasu pracy. W niniejszej sprawie nie można jednak zastosować ww. przepisu. Ponadto zgodnie z treścią art. 50 ust. 2j ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, nie może być udowodniana zeznaniami świadków. Zatem wobec braku informacji o wysokości podstawy wymiaru składek, należało wydać rozstrzygnięcie o negatywnej dla odwołującego treści. Jednocześnie przepis art. 217 k.p.a. stanowi, że organ administracji publicznej wydaje zaświadczenie na żądanie osoby ubiegającej się o zaświadczenie. Dalej art. 218 wskazuje, że organ administracji publicznej obowiązany jest wydać zaświadczenie, gdy chodzi o potwierdzenie faktów albo stanu prawnego, wynikających z prowadzonej przez ten organ ewidencji, rejestrów lub z innych danych znajdujących się w jego posiadaniu. Z kolei odmowa wydania zaświadczenia bądź zaświadczenia o treści żądanej przez osobę ubiegającą się o nie następuje w drodze postanowienia, na które służy zażalenie. Ustawodawca w treści art. 83b ust. 1 ww. ustawy systemowej wskazał, że jeżeli przepisy procedury administracyjnej przewidują wydanie postanowienia kończącego postępowanie w sprawie, Zakład w tych przypadkach wydaje decyzję. Na tej podstawie organ rentowy uznał, że zaskarżona decyzja jest prawnie oraz faktycznie uzasadniona (odpowiedź na odwołanie z dnia 14 grudnia 2020 r. k. 14-15 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

S. R., urodzony w dniu (...), w okresach od 26 stycznia 1976 r. do 28 października 1976 r. i od 30 października 1976 r. do 1 października 1977 r. był osadzony w Zakładzie Karnym w J., gdzie był zatrudniony na Oddziale Zewnętrznym w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pracownika fizycznego. W dniu 27 listopada 1998r. Areszt Śledczy w K. wydał mu stosowne zaświadczenie o wykonywaniu pracy, w którym potwierdził okres zatrudnienia, wymiar czasu pracy oraz zajmowane stanowisko. W zaświadczeniu nie wskazano kwot otrzymywanego wynagrodzenia za pracę. Karty depozytowe osadzonych z ww. okresu czasu były przechowywane w zbiorach archiwalnych przez okres 20 lat od zwolnienia, a następnie podlegały zniszczeniu oraz utylizacji (pismo z dnia 26 listopada 2015 r. k. 9, zaświadczenie o wykonywaniu pracy z dnia 27 listopada 1998 r. k. 11 a.s.).

W powyższym okresie Areszt Śledczy w K. składał deklaracje bezimienne, tj. bez imiennego wykazu osób ubezpieczonych i bez informacji o składnikach wynagrodzenia tych osób (pismo z dnia 6 marca 2020 r. k. 10 a.s., deklaracje – nienumerowane karty a.r.).

W dniu 13 października 2020 r. S. R. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wniosek o wydanie zaświadczenia o przebiegu ubezpieczeń. W treści wniosku ubezpieczony wskazał, że w celu prawidłowego ustalenia wysokości emerytury przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, wnosi o potwierdzenie, że w latach 1976-1977 były za niego odprowadzane składki na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia w Areszcie Śledczym w K.. Ubezpieczony dodał, że w przypadku, gdy dokumentacja, którą pracodawca ma zgodnie z przepisami obowiązek prowadzić, uległa zniszczeniu, pracodawca nie ma obowiązku wystawienia pracownikowi zaświadczenia Rp-7. Stwierdził, że Areszt Śledczy w K. nie ma możliwości wystawienia druku Rp-7, gdyż jego karta z osadzenia uległa zniszczeniu po upływie 20 lat od zwolnienia z ww. jednostki penitencjarnej. W związku z powyższym, to organ rentowy powinien wystawić stosowny dokument (wniosek o wydanie zaświadczenia z dnia 13 października 2020 r. k. 7-8 a.s.).

W rozpoznaniu ww. wniosku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. wydał w dniu 19 października 2020 r. decyzję nr: (...), w której odmówił ubezpieczonemu wydania stosownego zaświadczenia. Organ rentowy wskazał, że nie może potwierdzić okresu ubezpieczenia od 1976 r. do 1977 r., ponieważ w ww. latach płatnik składał deklaracje bezimiennie, tj. bez imiennego wykazu osób ubezpieczonych i bez informacji o składnikach wynagrodzenia tych osób. Wobec tego nie ma możliwości stwierdzenia, czy we wskazanym okresie S. R. był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych, a tym samym, czy zostały za niego opłacone składki na ubezpieczenia społeczne (decyzja ZUS z dnia 19 października 2020 r.- nienumerowane karty akt ZUS).

S. R. odwołał się od ww. decyzji (odwołanie z dnia 13 listopada 2020 r. k. 3-6 a.s.).

Powyższy stan faktyczny, który nie był w sprawie sporny, Sąd Okręgowy ustalił na podstawie niekwestionowanych przez strony dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego. Jednocześnie postanowieniem z dnia 21 czerwca 2021 r. Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 3 i 5 k.p.c., pominął wniosek odwołującego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z uwagi na brak dokumentacji kadrowo-płacowej dotyczącej okresu zatrudnienia ubezpieczonego w latach 1976-1977, a w oparciu o deklaracje bezimiennie nie ma możliwości potwierdzenia wysokości otrzymywanego wynagrodzenia, jak również tego, że od wynagrodzenia były odprowadzane składki na ubezpieczenia społeczne. W związku z tym, bezprzedmiotowy był wniosek strony odwołującej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność wskazaną w piśmie procesowym z dnia 5 lutego 2021 r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie S. R. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 19 października 2020 r., jako bezzasadne, podlegało oddaleniu.

Rozpoznanie sprawy w analizowanym przypadku nastąpiło na posiedzeniu niejawnym. Taką możliwość daje art. 148¹ § 1 k.p.c. (Dz. U. z 2021r., poz. 11), który przewiduje, że sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, Sąd uzna – mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych – że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. W przedmiotowej sprawie okoliczności faktyczne nie były sporne, a zatem nie zachodziła potrzeba przeprowadzania dowodów. Spór dotyczył jedynie prawa. Ponadto strony nie wniosły o przeprowadzenie rozprawy. W tych okolicznościach Sąd na podstawie powołanego przepisu ocenił, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, co w konsekwencji pozwoliło na rozpoznanie sprawy i wydanie rozstrzygnięcia na posiedzeniu niejawnym.

Tytułem wstępu należy wskazać, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (art. 477⁹ k.p.c. i art. 477¹⁴ k.p.c.) i tylko w tym zakresie podlega ona kontroli sądu zarówno pod względem jej formalnej poprawności, jak i merytorycznej zasadności. To oznacza, że wykluczone jest rozstrzyganie przez sąd, niejako w zastępstwie organu rentowego, odnośnie żądań zgłaszanych w toku postępowania odwoławczego, które nie były przedmiotem zaskarżonej decyzji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 275/11). Tak było również w rozpatrywanej sprawie, w której Sąd był władny jedynie do tego, by skontrolować decyzję z dnia 19 października 2020 r. i rozstrzygnąć

o jej zasadności w granicach tego, co stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. Inne kwestie i żądania, nie mieszczące się w zakresie tego, o czym mowa w kontrolowanej decyzji, jak choćby żądanie S. R. dotyczące uwzględnienia, że okres jego zatrudnienia w latach 1976 – 1977 jest okresem składkowym, wykraczały poza zakres rozstrzygnięcia w zaskarżonej decyzji i nie mogły być przedmiotem oceny Sądu.

Sąd skoncentrował się na tym tylko, czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. zasadnie odmówił S. R. wydania zaświadczenia za lata 1976 – 1977, o jakie ubezpieczony wnioskował.

Zgodnie z brzmieniem art. 217 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r., poz. 735, dalej k.p.a.), organ administracji publicznej wydaje zaświadczenie na żądanie osoby ubiegającej się o zaświadczenie. Zaświadczenie to powinno być wydane bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w terminie siedmiu dni (art. 217 § 3 k.p.a.). Jak stanowi ust. 2 pkt 2 art. 217 k.p.a., zaświadczenie wydaje się, jeżeli osoba ubiega się o zaświadczenie ze względu na swój interes prawny w urzędowym potwierdzeniu określonych faktów lub stanu prawnego. W przypadkach, o których mowa we wspomnianym art. 217 § 2 pkt 2 k.p.a., organ administracji publicznej obowiązany jest wydać zaświadczenie, gdy chodzi o potwierdzenie faktów albo stanu prawnego, wynikających z prowadzonej przez ten organ ewidencji, rejestrów bądź z innych danych znajdujących się w jego posiadaniu (art. 218 § 1 k.p.a.). Organ administracji publicznej, przed wydaniem zaświadczenia, może przeprowadzić w koniecznym zakresie postępowanie wyjaśniające (art. 218 § 2 k.p.a.).

Postępowanie o wydanie zaświadczenia na podstawie art. 217 k.p.a. w związku z art. 83b ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2021 r., poz. 423 ze zm.) nie jest postępowaniem merytorycznym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 maja 2016r., III AUa 21/16). Samo zaś zaświadczenie stanowi przejaw wiedzy organu rentowego i nie może być traktowane jako jego oświadczenie woli, co nadawałoby decyzji charakter władczy czy merytoryczny. Jest ono aktem przewidzianym przepisami prawa, wydawanym na żądanie osoby, która się o nie ubiega, przy czym osoba ta musi wykazać interes prawny w jego pozyskaniu. W orzecznictwie podkreśla się, że zaświadczenie nie tworzy, nie uchyla i nie zmienia istniejących stosunków prawnych. Wydając takie zaświadczenie organ rentowy przedstawia jedynie zanany mu na daną chwilę (a więc niejako wstecz) stan faktyczny lub prawny, a nie rozstrzyga o żadnych prawach i obowiązkach ubezpieczonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 maja 2006 r., III AUa 418/06, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 maja 2016 r., III AUa 21/16, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2009 r., II UK 52/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 września 2017 r., III AUa 1344/16, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 12 czerwca 2013 r., III AUa 30/13). Strona nie może więc - w drodze zaświadczenia - uzyskać de facto rozstrzygnięcia kwestii, która będzie dopiero przedmiotem orzekania w administracyjnym postępowaniu jurysdykcyjnym. Nie można tym samym, w trybie zaświadczeń, otrzymać takich danych, które przesądzą chociażby kierunek postępowania w sprawie toczącej się w ramach innego, ogólnego postępowania administracyjnego. Inaczej mówiąc, strona nie może domagać się stwierdzenia w drodze urzędowego zaświadczenia istnienia faktów prawotwórczych, których ustalenie jest przedmiotem oceny prawnej organu w postępowaniu administracyjnym kończącym się wydaniem decyzji administracyjnej. Nie może domagać się, aby organ przesądzał w drodze zaświadczenia przesłanki, które będą (choćby ewentualnie) badane w ramach innego postępowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 20 stycznia 2016 r., III AUa 775/15). Podkreśla się ponadto w orzecznictwie, że gdy problematyka, której dotyczy żądanie strony jest sporna, to wydanie zaświadczenia zgodnie z żądaniem nie jest możliwe. Tam bowiem gdzie jest spór co do prawa, nie powinno być w tym zakresie wydane zaświadczenie, gdyż ma ono jedynie potwierdzać stan rzeczy na podstawie posiadanych przez organ rentowy danych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2009 r., II UK 52/09, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2003 r., III RN 21/02, tak też: Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 27 listopada 1998 r., III SA 1282/97).

Zacytowany art. 218 § 1 k.p.a. odwołuje się do potwierdzenia w zaświadczeniu faktów albo stanu prawnego, wynikających z prowadzonej przez organ ewidencji, rejestrów bądź innych danych znajdujących się w jego posiadaniu. Wydanie zaświadczenia polega więc w istocie na przeniesieniu danych ze znajdujących się w posiadaniu organu rejestrów, ewidencji i innych zbiorów do treści zaświadczenia. Użyte w ww. przepisie określenie „danych znajdujących się w jego posiadaniu” nie może być rozumiane dowolnie i rozszerzająco przez obejmowanie nim także danych

dostarczonych właściwemu organowi przez osobę ubiegającą się o zaświadczenie w celu potwierdzenia faktów z tych danych wynikających (M. Jaśkowska, Komentarz do art. 218 k.p.a., (w:) M. Jaśkowska, A. Wróbel, Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz, LEX/el 2016). Zaświadczenia nie można również wystawić jedynie na podstawie zeznań świadków przedłożonych przez stronę (por. wyrok WSA w Białymstoku z 11 maja 2006 r., II SA/Bk 1047/05).

Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie przyjmuje się, że danymi znajdującymi się w posiadaniu organu administracji są informacje zgromadzone przez ten organ przed wystąpieniem danej osoby o wystawienie zaświadczenia (P. Przybysz, Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2018, wyrok WSA w Warszawie z dnia 23 stycznia 2013 r., II SA/Wa 955/12).

Jak już zostało wspomniane, organ wydając zaświadczenie na podstawie posiadanych danych i dokumentów, może ewentualnie przeprowadzić postępowanie wyjaśniające, ale jedynie w ograniczonym, koniecznym zakresie. Konieczne postępowanie wyjaśniające odnosić się może do zbadania okoliczności wynikających z posiadanych przez organ ewidencji, rejestrów i innych danych, czy też wyjaśnienia, czy dane odnoszą się do osoby wnioskodawcy, faktów, stanu prawnego, którego poświadczenia domaga się wnioskodawca, a także ustalenia, jakiego rodzaju ewidencja i rejestry mogą zawierać żądane dane i ustalenia ewentualnych ich dysponentów (M. Jaśkowska, Komentarz do art. 218 k.p.a., (w:) M. Jaśkowska, A. Wróbel, Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz, LEX/el 2016).

Powyższe oznacza, że postępowanie w zakresie wydawania zaświadczeń obejmuje jedynie potwierdzenie stanu faktycznego i prawnego na podstawie posiadanych przez organ dokumentów. Ponadto treścią zaświadczenia może być objęte jedynie pozytywne załatwienie wniosku, na co wskazał między innymi Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 10 marca 2011r. (II SA/Gd 971/10). W sytuacji zaś, gdy dowody posiadane przez organ nie pozwalają na uwzględnienie wniosku, organ ten może wydać jedynie orzeczenie odmawiające wydania zaświadczenia (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 6 maja 2010r., VIII SA/Wa 88/10, wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku z dnia 23 października 2007 r., II SA/Bk 487/07).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpatrywanej sprawy należy wskazać, że zgodnie z § 12 obowiązującego do dnia 31 grudnia 1998 r. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstaw wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego, rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (Dz. U. z 1990r., Nr 41, poz. 7), zakłady pracy zatrudniające powyżej 20 pracowników zwolnione były z imiennego zgłaszania do ubezpieczenia, zgłaszały natomiast pracowników do ubezpieczenia przez podanie w deklaracji rozliczeniowej łącznej liczby zatrudnionych pracowników na koniec okresu, którego deklaracja dotyczyła. Jak wynika z dokumentacji posiadanej przez organ rentowy, Areszt Śledczy w K. rozliczał się z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych składając właśnie deklaracje bezimiennie. Tym samym organ rentowy nie otrzymywał informacji o tym, kto jest jego pracownikiem oraz jakie są jego składniki wynagrodzenia. Wobec braku takich informacji, opierając się na swoich rejestrach, ewidencji i innych danych znajdujących się w jego posiadaniu, nie mógł stwierdzić, czy w spornym okresie czasu odwołujący został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych i czy zostały opłacone za niego należne składki.

Na marginesie należy zaznaczyć, że organ rentowy nie prowadził postępowania w zakresie uznania spornego okresu za okres składowy. Wniosek odwołującego dotyczył wydania zaświadczenia o okresie podlegania ubezpieczeniom społecznym oraz o wysokości pobranego wynagrodzenia. Zatem przedmiot sprawy sądowej wyznaczał wniosek skarżącego o wydanie zaświadczenia oraz decyzja organu rentowego o odmowie wydania takiego zaświadczenia. Sprawa sądowa mogła zatem obejmować tylko przedmiot rozstrzygnięcia wynikający z żądania wydania ww. dokumentu oraz z odpowiadającej mu decyzji ZUS.

Reasumując, skoro na chwilę wydania skarżonej decyzji organ rentowy nie dysponował dokumentacją i własnymi danymi potwierdzającymi opłacanie przez płatnika składek - Areszt Śledczy w K. składek za odwołującego za lata 1976-1977, a także wskazującymi na wysokość wypłacanego wynagrodzenia w tym okresie czasu, to decyzja o odmowie

wydania zaświadczenia o odprowadzaniu składek na ubezpieczenia społeczne, jak również o wysokości wynagrodzenia za wskazany okres czasu, była prawidłowa.

Wobec powyższych okoliczności, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., odwołanie S. R. od decyzji z dnia 19 października 2020r., jako bezzasadne, podlegało oddaleniu.